

P0 nas choćby potop

17 kwietnia 2009

Tylko w samej niemieckiej Bawarii nasi sąsiedzi niczym krety wiercą ponad 400 otworów do złóż gorących wód geotermalnych. Strategia energetyczna zakłada tam całkowitą rezygnację z energetyki atomowej do 2030 roku.

Polskie zasoby tych złóż należą do największych w Europie i jednych z największych na świecie. W porównaniu z niemieckimi są ponad trzykrotnie większe.

Niemiecki inwestor chce ponownie uruchomić nieopłacalną dla Polaków kopalnię węgla kamiennego Niwka-Modrzejów. Udokumentowane tamtejsze złoża to 50 milionów ton węgla o najwyższej wartości energetycznej.

Czesi będą eksploatować nieopłacalne dla Polaków zasoby węgla kamiennego w kopalni „Morcinek”. Właśnie docierają do nich drogą podziemną poprzez granice naszych państw.

Trwają rozmowy dotyczące uruchamiania przez Niemców i Czechów kolejnych już nieczynnych i nieopłacalnych dla nas kopalń.

Skoro ceny węgla spadły o średnio 100\$ za tonę to należy sądzić, że nasi zachodni i południowi sąsiedzi to kompletni frajerzy. No chyba, że tam myślenie i planowanie strategiczne w dziedzinie energetyki sięga trochę dalej niż koniec bieżącego roku?

A co u nas?

Rząd planuje budowę dwóch elektrowni atomowych korzystając z francuskiej technologii, kiedy Niemcy wycofują się z energetyki jądrowej, a światowe złoża uranu się po prostu kończą.

Ekipa Tuska cofnęła przyznane już środki w wysokości 27 milionów złotych na odwiert geotermalny w Toruniu. Kiedy

zawzięty redemptorysta kontynuował prace, próbowano je zablokować nie udzielając zgody na publiczną zbiórkę pieniędzy.

Co się dzieje, kiedy wbrew rządowym szykanom z odwiertu trysnęła gorąca woda w zaskakującej ilości 500 m³ na godzinę, gotowa ogrzać nie tylko toruńska uczelnię, ale i kawał miasta?

Wczorajsza Gazeta Wyborcza donosi z radością:

Toruńska policja bada, czy przy pracach nad odwiertami geotermalnymi dla fundacji ojca Rydzyka nie doszło do przestępstwa. Istnieje podejrzenie, że wykonawca robót nielegalnie odprowadzał solankę do Wisły.

Wyjaśnię, że zezwolenie na odprowadzanie solanki do Wisły firma „Jasło” realizująca projekt miała do 26 marca. Ktoś doniósł, że trwało to ponoć o cztery dni dłużej.

Warto też dodać, że minister Kudrycka, odczytująca w mig intencje premiera cofnęła toruńskiej uczelni redemptorystów przyznane już wcześniej środki finansowe. To nie Uniwersytet Jagielloński i pies z kulawą nogą się za wrażym, szykanowanym Rydzykiem nie wstawi.

Polska debata i aktywność rządzących toczy się wokół, Zyzaka, fochów Wielkiego Elektryka, szarpania za nogawkę Prezydenta RP.

Gdzie byli ci wszyscy dzisiejsi oburzeni odznaczeniami dla historyków IPN, kiedy Kwaśniewski dekorował utrwalaczy władzy ludowej, spekulanta Sorosa czy zbrodniarza Stanisława Supruniuka, ubeka torturującego więźniów, przeciwko któremu właśnie IPN prowadzi śledztwo?

Najatrakcyjniejszym zaś rozmówcą polskich wybitnych dziennikarzy jest szkodnik i pajac Palikot.

Patrząc na słupki sondaży zastanawiam się ze smutkiem nad głupotą moich rodaków.

Autor: kokos26

Źródło: [Niepoprawni](#)